Rok III | Tarnowskie Góry, dnia 17 lutego 1932 r. | Nr. 14.

NOWINY

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.

Cena numeru 20 gr.

Wychodzi w każdą środę i sobotę.

Redakcja i Adm.: Tarn. Góry — Tel. 1034

REKLAMY:
0,20 zł za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA
według umowy.

Groźba strajku górników
w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowsk. od czwartku.

W niedzielę przed południem odbył się w Sosnowcu kongres delegatów kopalń z obu zagłębi, tj. Dąbrowskiego i Krakowskiego, zwołany przez Centralny Związek Górników.

Na kongres przybyło około 250 delegatów, przewodniczył p. Papuga. Referat o sytuacji wygłosił sekretarz okręgowy C. Z. G. p. Bielnik. Po referacie odbyła się dyskusja, w której wszyscy mowcy wypowiedzieli się za strajkiem.

W konkluzji powzięto decyzję, że o ile przemysłowcy do środy nie wycofają swoich żądań, to w czwartek wybuchnie strajk w obu zagłębiach.

—::—

Całkowita liczba ludności Polski.

Na podstawie ostatnio dokonanego powszechnego spisu ludności ustalono, że całkowita liczba ludności Rzeczypospolitej Polskiej wynosi 32.120.020. W całej Polsce na 1 klm² powierzchni przypada obecnie 82,2 mieszkańców. Województwo Śląskie p. i. wybitnie góruje nad innemi Województwami wyjątkowo wysoką gęstością zaludnienia, która sięga liczby 307,1 osób na 1 km². Terenem o najniższej w Polsce gęstości zaludnienia jest województwo poleskie, gdzie na 1 km² zamieszkuje zaledwie 30,8 osób. Najgęstszej zaludnionemi w Polsce są 2 powiaty województwa śląskiego: świętochłowicki, gdzie na 1 km² przypada aż 2.505,8 osób, i katowicki (bez miasta) 1.356,9 osób. Do rzędu najsłabiej zaludnionych obszarów Polski należą 4 powiaty wojew. poleskiego: Kamień Koszyrski 28,7 osób na 1 km², Kossowski 23,4, Stoliński 23,1 wreszcie Łuniniecki gdzie 1 km² zamieszkuje tylko 19,1 osób.

Sprawy lokalne z Tarn. Gór.

W trosce o naszą młodzież.

W ostatnich czasach dużo się mówi i pisze o kryzysie gospodarczym, mało natomiast poświęca się uwagi kryzysowi kultury, który obok przesilenia gospodarczego istnieje i swemi objawami przeraża. Jednym z tych niepokojących objawów kultury dzisiejszej to nietylko coraz to głębiej zarysowująca się przepaść między moralnością chrześcijańską a życiem, to nietylko płytkość myślenia, a może nawet i bezmyślność szerszych sfer społeczeństwa, szukających zaspokojenia namiętności i rozkoszy w kabaretach, w wyświetlających plugawe filmy kinach, a w najlepszym wypadku w sportach — lecz także objawem tego kryzysu jest ucieczka od dobrej, poważnej, kształcącej książki. Powierzchowność myślenia zbiega się harmonijnie z niechęcią do czytania prawdziwie pięknych, wartościowych i budujących książek może dlatego że czytanie ich wymaga wysiłku myślowego i pracy ducha.

Najlichsze piśmidła cieszą się największem powodzeniem zarówno u warstw półwykształconych, jak i u ludzi z wykształceniem wyższem i u młodzieży studjującej. Stwierdzonym jest faktem, że najgorsza gazeta utrzyma się na powierzchni, bo znajdzie czytelników [: np. brukowy i niemoralny „Detektyw":], że sensacyjna książka w mig obiegnie szerokie warstwy społeczne, budząc w nich płytkie zachwyty, że natomiast książkę poważną, zaspokajającą żądzę wiedzy, lub zadowalającą smak piękna i wyższe potrzeby ducha biorą do ręki i czytują tylko nieliczni.

Zastraszającym objawem jest, że tej żądzy wiedzy nie zdradza nasza młodzież, ucząca się w szkołach średnich. Młodzież ta książki czyta niechętnie, nie żywi dla dobrej książki należnego jej kultu, takiego kultu, jakim książka otaczała młodzież przedwojenna. Książka dla niej jest jakby złem koniecznem a nie skarbnicą mądrości i szlachetnych uczuć. Zastraszającem jest lenistwo ducha naszej młodzieży. Wprawdzie stwierdzić musimy u niej entuzjazm dla sportu i rekordów, ale czy możemy się zgodzić z tem, żebyśmy dziś wychowywali tylko wygimnastykowanych i „wysportowanych" atletów ale atletów o pustych głowach, niedowarzonych, niedokształconych? Z tego smutnego objawu musi zdawać sobie sprawę szkoła, muszą o niem wiedzieć także rodzice, posyłający swe dzieci do zakładów średnich ogólno-kształcących. Rodzice przedewszystkiem muszą zrozumieć tę prawdę.

Że dziecku — uczniowi chodzić winno w pierwszym rzędzie o takie wyćwiczenie mózgu i zdobycie w okresie chodzenia do szkoły takiej wiedzy, by mógł w przyszłości z pożytkiem dla siebie i społeczeństwa z niej korzystać.

Wiedza, dobrze wyćwiczone władze umysłowe oraz silne podstawy moralne w młodzieży dadzą rekojmię utrzymania kultury na wysokim poziomie. Aby zaś wiedzę młodzież osiągnąć mogła, musi wpierw pokochać książkę dobrą i piękną, musi pragnąć rozrostu wiedzy, musi w pracy szkolnej i domowej wysilać się na bogacenie wewnętrznej kultury.

To też nietylko szkoła, lecz także i przedewszystkiem rodzice muszą baczniejszą opieką otoczyć młodzież szkolną, muszą popracować gorliwie nad tem, by młodzież tę związali z dobrą książką, zainteresowali ją lekturą pouczającą, kształcącą, muszą oddziałać na czytelnictwo swych dzieci i wiedzieć, co dzieci czytają. Ileż to książek naprawdę pięknych, ożywionych szczytnem idealizmem znaleźć by młodzież mogła dziedziny przyrody i fizyki, historji i geografji, literatury i nawet filologji, gdyby ożywiało ją tak wysokie pragnienie wiedzy, jak np. Kopernika czy Curie-Skłodowską, Kochanowskiego, Mickiewicza czy Sienkiewicza itd. Trzeba chcieć, aby móc. To też tę ochotę do poszukiwania dobra, piękna i prawdy w dobrych książkach rozbudzić w młodzieży jest świętym obowiązkiem szkoły i rodziców. Pamiętajmy że „książka jest to mędrzec łagodny i pełen słodyczy; puste życie napełnia światłem, a puste serce wzruszeniem i miłości dodaje skrzydeł, a trudowi ujmuje ciężaru; w martwotę domu wprowadza życie, a życie daje seno". (Makuszyński).

Z Walnego zebrania Tow. Mandol. i Wycieczkow. „Jaskółka" koło Tarn. Góry.

W niedzielę dnia 14 lutego br. o godz. 14-tej odbyło się w Hotelu Wolnego Miasta Górnicz. Walne Zebranie Tow. Mandol. i Wycieczkow. „Jaskółki" koło Tarnowskie Góry.

Zebranie zagaił druh prezes Dunajewski, witając wszystkich obecnych, poczem przystąpiono do wyboru prezydjum zebrania, wskład którego weszli druh Szwed, jako przewodniczący zebrania oraz druh Kapica, jako sekretarz.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania, który został bez zmian przyjęty wysłuchano sprawozdania z działalności a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) dyrygenta i e) komisji rewizyjnej.

W sprawozdaniu z działalności, prezes druh Dunajewski podkreślił pom. in. szereg sukcesów poniesionych przez „Jaskółkę" w roku ubiegł., przez które zyskała sobie sympatyków z pośród „Elity" tarnogórskiej w osobach J. W. Pana Starosty Korola, który przyjął protektorat nad tut. kołem, J.W. Pana Dra Hagora, posła na Sejm Śl. i wiceburm., J. W. Pana aptekarza Bogdanego, J. W. Pana Gruszki, redaktora oraz wielu in.

Nad cyfrowem sprawozdaniem skarbnika, wywiązała się żywa dyskusja, która wyświetliła wszelkie niedomagania.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum, poczem nastąpiła przerwa 5 cio minutowa.

Po przerwie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli następujący druhowie:

Prezesem Dunajewski, wiceprezesem Korus, sekretarzem Szwed, zast. sekret. Szymiczkówna, skarbnikiem Kapica, I dyrygentem Korus, II. Dunajewski, naczelnik sportu i gier Dworaczek, gospodarzem Skwara, ławnikami Kwoke i Bereska, kom. rewizyjna Szefczyk i Sobczyk.

Po wyczerpaniu porządku obrad, zamknął druh prezes Dunajewski zebranie o godz. 17,15 hasłem „Cześć Muzyce Mandolinowej."

Zryczałtowanie podatku obrotowego dla drobnych płatników.

Ministerstwo Skarbu opracowało i wysłało do ogłoszenia rozporządzenie o zryczałtowaniu podatku obrotowego dla drobnych płatników, które ogłoszony w dniach najbliższych.

Przewiduje ono ryczałty dla przedsiębiorstw handlowych 3-ej i 4-ej kategorji, prowadzących handel towarowy, sprzedaż napojów chłodzących sprzedaż książek lub magle. Dalej dla przedsiębiorstw skupu zawodowego, należących do 4 kategorji, oraz dla przedsiębiorstw rzemieślniczych i rękodzielniczych, posiadających karty rzemieślnicze, a także dla przedsiębiorstw dorożkarskich i furmańskich, przeczem we wszystkich przedsiębiorstwach ryczałt dotyczyczyć będzie 6-ej, 7-ej i 8-ej kategorji. Rozporządzenie uzależnia w niektórych wypadkach zryczałtowanie podatku od wysokości obrotu za lata 1928, 1929 i 1930, wyłącza zaś z pod zryczałtowania przedsiębiorstwa, powstałe w roku 1930. Zryczałtowany wymiar podatków ustalą urzędy skarbowe za 2 lata równocześnie, tj. za rok 1932 1933. Nakazy płatnicze będą rozesłane do końca marca, ryczałt zaś podatkowy będzie płatny w 4-rech kwartalnych ratach.

Najniższa stawka ryczałtu dla przedsiębiorstw mających w lach 1928 do 1930 średni obrót poniżej 3 tys. zł. rocznie, wynosi 40,50-zł. rocznie.

Z Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Związku Rodzicielskiego

przy Państwowem Gimnazjum Żeńskiem odbytego w niedzielę, dnia 14 lutego rb. w auli Państwowego Gimnazjum.

Po zagajeniu przez p. prezesa Bacika odczytano protokół z ostatniego Walnego Zebrania. Następnie sekretarz p.

Benisz złożył sprawozdanie z czynności Zarządu, zaś skarbnik p. Kazyk o stanie kasy Związku włącznie funduszów na dożywianie dzieci. W omówieniu stanu kasy wywiązała się dość obszerna dyskusja, w której uchwalono, by Zarząd zwrócił się do Rodziców o dobrowolne datki na wykończenie kaplicy. Potrzebne są jeszcze około 1.600,-zł. Przytem ustalono termin poświęcenia kaplicy na dzień 8 marca rb.

Pan Dyr. Roj w swoim referacie zobrazował sprawę obcych języków w ten sposób. że na życzenie rodziców, którzy za swe córki będą opłacać za naukę języka francuskiego przez 12 miesięcy z góry po 1,70 zł. najwyżej 2,— zł. miesięcznie i to dopiero od klasy II począwszy, mogą się odbywać lekcje języka francuskiego, o ile zgłosi się conajmniej 20 uczennic.

Dalej uchwalono, zwrócić się pismem do Wydziału Oświecenia w sprawie nauczania języka angielskiego w klasie I

W wolnych wnioskach załatwiono szereg ważnych spraw.

O godz. 7-mej wieczorem zakończono Nadzwyczajne Walne Zebranie.

Czyn naśladowania godny.

Związek Zawodowy Drużyn Konduktorskich Tarnowskie Góry przekazał na konto niesienia pomocy bezrobotnym tut. powiatu kwotę 70 zł. Polecałoby się, aby wszystkie inne związki również doceniały obecną niedolę naszych biednych i pośli śladem powyżej nazwanego związku. W imieniu bezrobotnych składamy tą drogą związkowi Zawodowemu Związku Drużyn Kondukt. za tak najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Handel kolonjalno-spożywczy.

Rok 1926 był dla branży rokiem przełomowym. Od tej pory zaczyna się ona załamywać. Obecnie obroty wynoszą zaledwie 25 proc, obrotów przedwojennych. Tranzakcje, które do tego czasu były zawierane wyłącznie gotówkowe, od r. 1926 ulegają powoli zmianie. Zaczyna być stosowany w szerszych rozmiarach kredyt zarówno między kupującymi, a detalistami, jak również między detalistami, a hurtownikami. W czerwcu ubiegłego roku ilość tranzakcyj kredytowych osiągała 80 proc. Dziś kredytu udziela się ogłędniej, ponieważ stopień wypłacalności zarówno kupiectwa jak i społeczeństwa znacznie zmalał. Liczba tranzakcyj kredytowych dochodzi 60 proc. Spadek konsumcji i zmniejszanie się liczby klijenteli daje się zauważyć już od 1930 r. Stan ten, iście katastrofalny odczuwa się głównie w ośrodkach robotniczych. jest to objaw spowodowany bezrobociem, jakie dziś panuje. Możliwem powodzeniem cieszą się nagół jedynie towary tańsze, a gatunkowo gorsze. Na towary luksusowe i średnio lepsze odczuwa się brak nabywców.

Inwalidzi w obronie zagrożonych poborów.

Wobec projektu zmniejszenia zaopatrzenia ze skarbu państwa na rzecz inwalidów, zarząd główny Związku inwalidów wojennych R. P. przedłożył jednobrzmiące memorjały p. Prezydentowi Rzplitej, Marszałkowi Piłsudskiemu, prezesowi Rady ministrów, ministrom skarbu i pracy, oraz klubowi parlamentarnemu B. B. W. R.

W obszernych tych memorjałach podkreślone jest m. in., że w ramach dotychczas obowiązującej ustawy inwalidzkiej można osiągnąć oszczędności budżetowe drogą nadawania inwalidom wojennym koncesyj, zatrudniania ich zgodnie z ustawą i t. d.

W dniu 13 b. m. p. premjer Prystor przyjął delegację Związku inwalidów wojennych w osobach posła Karkoszki, pos. Wagnera, wiceprez. Szulczyńskiego i p. Rudowskiego.

Delegacja przedstawiła p. premjerowi sytuację rzesz inwalidzkich w Polsce i wskazała na niezwykle ciężkie położenie w jakiem znaleźliby się inwalidzi IŻej poszkodowani po odebraniu im rent.

Z życia Tow. Polek w Tarn. Górach.

Dnia 14 bm. urządziła przewodnicząca Tow. Polek p. starościna Korolowa miłą niespodziankę dla wszystkich członkiń, które regularnie uczęszczają na zebrania, a mianowicie wspólną kawę.

Zebranie przy kawie z kołaczem odbyło się w sali Sejmu Powiatowego. Zebranie zaszczycili swą obecnością p. Korolowa, matka p. starosty, naczelnik gminy z Lipin p. Lazar, p. Krypczykówna, przewodnicząca Zarz. Główn. z Katowic p. Bramowska, oraz naczeln. gminy ze Świętochłowic z małżonką p. Polak, który humorem swym i anegdotkami rozweselał towarzystwo.

W pogodnym nastroju, przepełnione uczuciem wdzięczności dla p. starościny za Jej opiekę i starania, członkinie udały się do domów, a wspomnienie tak miło spędzonego wieczoru na długo pozostanie im w pamięci.

Kupno gruntu w Korbielowie pod kolonję wakacyjną uczniów gimn. państwowego.

Związek Rodzicielski przy państwowem gimn. uczynił pod sam koniec ubiegłego roku nadzwyczaj doniosły krok, upoważniając dyr. gimn. p. Grzybowskiego J. do przeprowadzenia układów i targów z góralami w Korbielowie celem zakupna gruntu pod przyszły własny dom dla pomieszczenia kolonji szkolnej. Starania zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem i Związek Rodzicielski może się już dzisiaj, chociaż brak jeszcze formalnego kontraktu notarjalnego, uważać za właściciela obszernej, parceli wynoszącej blisko 7000 m² powierzchni, położonej na wysokości 630 mtr. n. p. m., u stóp samego Pilska (1557 m.), w pięknem, słonecznem i dogodnem miejscu przysiółka Kamienna we wsi Korbielowie, do którego już odtąd rok za rokiem, latem i zimową porą młodzież wyjeżdżać będzie, korzystając narazie z cudzego jeszcze dachu nad głową, ale do dyspozycji mieć będzie własny plac do gier i zabaw. Odpadnie zatem wydatek na dzierżawę gruntu na ten cel i związana z tem konieczność płacenia gospodarzom odszkodowania za zdeptany owies czy trawę na przyległych polach.

Kupno dało się uskutecznić dzięki przychylnemu stanowisku Dyrekcji Powiatowej Kasy w Tarnowskich Górach której subwencja pokrywa prawie w całości koszta zakupna gruntu. Na Związek spada co najwyżej ciężar pokrycia wydatków związanych z przewłaszczeniem i sprowadzeniem geometry dla oznaczenia granic posiadłości, będącej dotąd własnością kilku gospodarzy i gospodyń, z których jedna nie żyje już od roku 1848, a mimo to trzeba ją uwzględnić jako osobę prawną, przy toczących się obecnie u adwokata w Żywcu układach.

W obecnym roku nie będzie można myśleć o rozpoczęciu budowy, ale jest uzasadniona nadzieja, że po paru latach gdy się czasy już poprawią i skończy się kryzys gospodarczy, każdego wjeżdżającego od Jeleśni do Kamiennej witać będzie stojący na niewielkiem wzniesieniu nad drogą, na prawo pod lasem piękny i stylowy dom, do którego młodzież jeździć będzie po zdrowie i dla wypoczynku wśród szumu lasów i szemrania wód spadających bystro po kamieniach. Obecne pokolenie uczniów żyjące trochę po spartańsku wśród swoich wywczasów na kolonji, ale i to ma swój urok gdy jest się młodym, zazdrościć będzie przyszłej po sobie generacji wygód i zadowolenia z pobytu pod własnym dachem.

Musi „fatrowi" gorzołki kupić.

Niedość na tem, iż dziennie odwiedza prywatne mieszkania oraz składy całe kompanje żebraków jak i niezliczona ilość bezrobotnych, to w dodatku niektórzy rodzice bezrobotni i swe małoletnie dzieci wysyłają na „fecht". Wiadomo jest, iż obecny kryzys gospodarczy odczuć daje się przedewszystkiem naszym bezrobotnym. Odmówić im wsparcia, byłoby sprzeczne z naszemi zasadami chrześcijańskiemi, według których powinniśmy wspierać bliźniego i głodnego nakarmić. Jednakże zanadto nadużywają niektórzy bezrobotni ofiarność tut. obywatelstwa, albowiem dziecko nie należałoby wysyłać na żeber. Naprowadzamy jeden tylko fakt, który wydarzył się przed krótkim czasem u pewnego obywatela przy ul. Lublinieckiej. Odnośny obywatel spotkawszy dziecko bezrobotnego przed drzwiami jego mieszkania zauważył u niego próżną butelkę w kieszeni. Pytał wtedy, po co nosisz tą butelkę? Odpowiedź była bardzo krótka: „No, bo mom fatrowi gorzołki przynieść, jak dostana pieniądze". Jak z tego widzimy, niewszyscy bezrobotni zasługują na poparcie ze strony obywatelstwa, które również, czy to kupiec, czy też urzędnik pod względem materjalnym wyczerpani są do ostateczności. Pod adresem naszych bezrobotnych skierujemy dlatego te parę słów, aby w przyszłości chodzili i prosili o jałmużnę tylko ci, którzy bez takowej obejść się nie mogą a spotrzebują ofiarowane im pieniądze nie na alkohol, lecz na inne artykuły spożywcze czyli też na odzież. Obywatelstwo dobrze postąpi, o ile w przyszłości dzieciom jak również i młodzieńcom odmówi jałmużnę, a raczej daje takową tylko starszym bezrobotnym, ojcom licznej rodziny, oczywiście tylko miejscowym, albowiem jest wykluczono, aby ktokolwiek, czy to kupiec, czy też urzędnik z swych szczupłych dochodów mógł stale miesięcznie 50 — do 100 zł. wyasygnować tytułem jałmużny dla żebraków.

—o—

Zagadnienie kredytowe w Rzemiośle.

Wśród wielu powodów, jakie składają się na ciężki stan rzeczy w obecnej chwili wśród rzemiosła, występuje jako jeden z zasadniczych czynników dotkliwa w najwyższym stopniu ciasnota pieniędzy, brak kapitałów obrotowych i kredytów, które stanowiłyby oparcie dla rzemieślnika i umożliwiłyby mu przetrwanie kryzysu.

Najcenniejszym dla rzemiosła jest długoterminowy kredyt państwowy, albowiem poza dostarczeniem doraźnie tak bardzo potrzebnej gotówki, umożliwia poczynienie niezbędnych inwestycyj, zracjonalizowanie techniki produkcyjnej itd. Kredyt z funduszów Banku Gospodarstwa Krajowego spłacany jest w ciągu 10 ciu kwartałów.

Doceniając znaczenie rzemiosła, Rząd od szeregu lat udziela mu kredytów, zwiększając rok rocznie odpowiednie stawki. Doszły one w roku 1930 do wysokości 11.212.000-zł. niestety od roku 1931 akcja ta uległa zahamowaniu w związku ze znanemi ogólnie wypadkami na rynku światowym.

Podjąwszy swe prace Rada Izb Rzemieślniczych uznała sprawę kredytów za jedno z zagadnień najbardziej palących. Pragnąc jednakże mieć dokładny obraz zwłaszcza w zakresie wypłacalności rzemiosła Rada rozpisała przy udziale BGK specjalną ankietę kredytową.

Wyniki ankiety przedstawiają się niezwykle korzystnie. Wykazują one bowiem, że na 18989,77-zł. rozprowadzonych przez B. G. K. oraz z własnych funduszów Kas Komunalnych, w roku 1930 było tylko 890 protestów wekslowych na sumę 374,477-zł. co stanowi zaledwie 1,8 proc, sum kredytowanych. Wyniki ankiety, świadczące o wysokiem poczuciu odpowiedzialności rzemiosła wobec zaciągniętych zobowiązań zostały przedłożone czynnikom miarodajnym. Należy się spodziewać iż Rząd wykaże dla rzemiosła zrozumienie w zakresie niezbędnych kredytów.

Klub Sportowy GETEPE.

zawiadamia, iż Walne Zgromadzenie odbędzie się w sobotę 20 lutego 1932 r. o godz. 19 tej wieczorem w restauracji p. Kowolika, przy ul, Zamkowej. O ile w wyznaczonej godzinie nie stawi się odpowiednia ilość członków, zebranie odbędzie się pół godz. później, bez względu na ilość obecnych.

Koło miejscowe Z. Z. K.

Na odbytem walnem zebraniu Koła miejscowego Z. Z. K. w sali Strzelnicy przyjęto sprawozdanie ustępującego Zarządu i udzielono jednogłośnie absolutorjum. W skład nowego zarządu wybrani zostali pp. Latanowicz jako prezes, Kuroń — zastępca, Herm — sekretarz, Kromolan — skarbnik, Feldgebel — zastępca i jako członkowie do Zarządu pp. Kudlek i Sikora. Komisję rewizyjną stanowią: pp. Swoboda, Kolenda i Hain. Referat o sytuacji ekonomicznej kolejarzy wygłosił p. Krwawic z Zarządu Głównego w Warszawie. Uchwalona została rezolucja, domagając się zrealizowania postulatów wysuniętych przez Centralę Z. Z. K. oraz wyrażono uznanie posłom z Klubu Parlamentarnego Polskich Socjalistów za dotychczasową obronę interesów kolejarzy.

Wielka uroczystość Zw. Powst. Śl.

W niedzielę dnia 14 bm. odbyło się w restauracji p. Cieczki uroczyste zebranie członków Związku Powstańców Śl. grupy uchodźczej powiatu Gliwicko-Toszeckiego. Uroczystość tą poprzedzono nabożeństwem w kościele parafjalnym o godz. 8,30 rano, odprawione za spokój duszy śp. Dra Styczyńskiego. Punktualnie o godz. 16,30 zeszła się wielka ilość członków wspomnianego związku na salę restauracji p. Cieczki, aby p. i. wziąć udział w uroczystości udekorowania Powstańców. Zebranie to zaszczycił swą obecnością p. starosta Korol, mianowicie w charakterze jako reprezentant władzy politycznej i pozatem też jako członek Zarządu głównego Zw. Powstańców Śl. Po krótkiem zagajeniu oraz powitaniu członków i gości przez prezesa p. Powałę zabrał głos p. starosta Korol. W dłuższem jego przepięknem przemówieniu dał wszystkim obecnym otuchę do dalszej pracy na niwie narodowej. Przemówienie jego darzono hucznemi oklaskami. Następnie przystąpił p. starosta do udekorowania zasłużonych członków. Podczas tego uroczystego aktu wszyscy na sali zebrani powstali z miejsc. Udekorowani zostali następujący członkowie: pp. Stolfig Józef, Zachłod Józef, Kukliński Piotr, Kukliński Jan, Syska Leon, Klyta Walenty Drewniok Paweł, Bromboszcz Alojzy, Szewerda Jan, Guzy Emil, Fikus Józef, Pasternak Jan, Wilk Leopold, Imiela Karol, Kler Jan, Grütner Alojzy, Gaśka Franciszek, Webs Józef i Balcer Antoni. W imieniu udekorowanych przemówił p. Drewniok, dziękując serdecznie za tak wielkie odznaczenie poczem w dalszych słowach wyłuszczył pod adresem p. starosty życzenia, aby się przedewszystkiem też naszemi kolejarzami zajął i ich postulaty do poszczególnych władz jaknajwięcej popierał. Naprowadził fakt, iż nasi kolejarze powstańcy zanadto bywają upośledzeni. Dalej przemawiał p. Swoboda o ruchu powstaniowym przedewszystkiem o powstaniu styczniowem. Również apelował do zebranych członków, aby nadal wiernie pozostali przy sztandarze powstańca, który bratnią krwią i wielkiemi ofiarami wywalczył Śląsk dla naszej Rzeczypospolitej Polskiej. Prezes grupy p. Powała gorąco dziękował p. staroście za przybycie oraz za dokonanie aktu udekorowania członków grupy Gliwicko-Toszeckiego, poczem została część oficjalna zakończona.

P. i. przeczytał p. Powała list b. komisarza plebiscytowego a obecnego burmistrza miasta Lublińca p. Orlickiego, w którym to donosi, iż na tą uroczystość niestety przybyć nie może, albowiem zajęty jest jako referent w Lublińcu na akademji papieskiej. P. burmistrz Orlicki przesłał serdeczne pozdrowienia wszystkim Gliwiczanom co przyjęte zostało hucznemi oklaskami.

Nastąpiła część wesoła. Po żołniersku bawili się nasi powstańcy, śpiewając przepiękne piosnki ludowe. Zaznaczyć nam wypada, iż członek Zachłoda w imieniu wszystkich udekorowanych wyraził Zarządowi serdeczne podziękowania za wszelkie trudy oraz pracę położone ku dobru grupy Gliwicko-Toszeckiej. Pozatem apelował do Zarządu, aby tenże podał rewizji sprawę skreślenia członków wskutek nieuiszczenia składek miesięcznych. Na to dał prezes p. Powała obszerne wyjaśnienie, które zadowoliło wszystkich na sali obecnych. Jeżeli ktoś chce być członkiem jakiegoś Związku i zależy mu na tem, aby Związek istniał i pozatem był silny, to obowiązkiem jego jest, płacić składki miesięczne. To też dalsze wyjaśnienie w tej sprawie p. Kołocha nie było na miejscu, temwięcej nie wolno mu było posądzać Zarząd Główny jak również i Zarząd Okręgowy o to, iż nie dopisują. Zarząd Główny jak również i Zarząd Okręgowy z sprawą składek miesięcznych poszczególnych grup nie ma nic do czynienia. Na to jest statut, który przestrzegany być powinien przez wszystkich członków. Poza tem cała uroczystość Związku Powstańców Śl. grupy pow. Gliwicko-Toszeckiego odbyła się pod każdym

względem nadzwyczaj wzorowo. Wszystkim uczestnikom pozostaje ona na długo a przedewszystkiem w dobrej pamięci. Duch, jaki panuje pomiędzy członkami powyżej wspomnianej grupy powinien zapanować również u członków wszystkich innych grup naszych powstańców a wtedy nam wszystkim będzie dobrze.

Nabożeństwo w int. kolejnictwa. W niedzielę dnia 21 lutego rano o godz. 8,30 zostanie odprawione nabożeństwo w int. Dyrekcji Kolejowej o pomyślność kolejnictwa polskiego. Wszyscy kolejarze powinni brać gremjalny udział w tem nabożeństwie.

Uroczystość poświęcenia kaplicy. We wtorek, dnia 8 marca 1932r., Wielebny Ks. Prałat Lewek dokona poświęcenia kaplicy szkolnej w auli Państwowego Gimnazjum Żeńskiego. Z okazji tej Zarząd wspólnie z Dyrekcją Gimnazjum zaprasza wszystkich Rodziców, posyłających swe córki do tego gimnazjum, na tę uroczystość. O czasie poświęc. zostaną Rodzice jeszcze powiadomieni.

Walne zebranie Zw. Powst. Śl. grupy miejscowej odbędzie się dnia 21 o godz. 10 rano w sali restauracji „Pod Ulem". Każdego członka obowiązkiem jest, stawić się punktualnie.

Władzom skarbowym nie wolno pytać o pochodzenie lokowanych kapitałów.

W ostatnich dniach rozesłany został ważny okólnik do wszystkich Izb skarbowych, podpisany przez p. wiceministra Zawadzkiego, dotyczący sprawy t. zw. dochodzenia co do pochodzenia kapitałów lokowanych przez poszczególne osoby w nieruchomościach, nabywanych czy budowanych, względnie udzielanych innym osobom lub przedsiębiorcom w charakterze pożyczek lub udziałów.

Do wiadomości Ministerstwa Skarbu doszło mianowicie, że niektóre władze skarbowe w wypadku stwierdzenia takich transakcyj, żądały wylegitymowania, skąd pochodzą sumy, użyte na powyższe cele, a w razie nieuzyskania dostatecznych wyjaśnień, uznawały niejednokrotnie całą sumę dokonanych transakcyj za dochód danej osoby, wymagający uiszczenia podatku dochodowego.

Wspomniany okólnik Ministerstwa Skarbu poleca władzom skarbowym zaniechać na przyszłość przeprowadzania wszelkich takich dochodzeń, które to dochodzenia, jak głosi tekst okólnika, w żadnym wypadku nie mogą służyć za podstawę do opodatkowania powyższych kapitałów.

Ministerstwo Skarbu wychodzi z założenia, że udowodnić w sposób niezbity pochodzenie posiadanych kapitałów jest bardzo często w praktyce niemożliwe, zniechęca społeczeństwo i w konsekwencji przyczyni się do zaniechania szeregu transakcyj.

Powyższy okólnik posiada niewątpliwie duże znaczenie dla życia gospodarczego, gdyż powinien przyczynić się do zaangażowania w nowych transakcjach ukrytych dotychczas kapitałów.

Zebranie miesięczne.

Koło Śpiewackie im. A. Mickiewicza w Tarnowskich Górach urządza w niedzielę dnia 21 lutego 1932 r. o godzinie 18-tej na małej sali Domu Ludowego swe miesięczne zebranie.

Referat na temat „Pieśń i muzyka Polska" wygłosi p. Duda nauczyciel z Radzionkowa.

Udział w zebraniu jest obowiązkiem każdego członka. Goście i miłośnicy śpiewu chętnie widziani.

Porządek nabożeństw kościelnych.

(od 18 II do 21 II 1932r.)

Czwartek o godz. 6,15 Za zmarł. rodziców Lecybilów; o godz. 7,15 Rocznica za d. śp. Józefa Maysera (niem.);

Piątek o godz. 6,15 Za zmarł. rodziców Rösnerów; o godz. 7,15 Rocznica za d. śp. Marji Kuska (niem.)

Sobota o godz. 6,15 Fundacyjna; o godz. 7,15 Fundacyjna.

Niedziela o godz. 6,45 Fundacyjna; o gódz. 8,30 W int. Dyrekcji Kolejowej o pomyślność Kolejnictwa polskiego; o godz. 10 Za zmarł. z Różańca (niem.) o godz. 11,30 Parafjalna.

Z pow. Tarn. Gór.

Chechło Stare. Kupcowi p. Jakóbowi Hadzie udzielono odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy. Nadzorcą sądowym mianowano p. Sylwestra Szurmę z Tarnowskich Gór.

Sucha Góra. Staraniem Miejscowej Kolumny Sanitarnej przy Polskim Czerwonym Krzyżu odbyło się tutaj w święto N. M. P. Gromn. na sali p. Cempulika przedstawienie teatralne. Odegrane zostały 4 aktowa komedja pt. „Dziewięciorskie Rzemiosło a Dziesiąta Bieda", tudzież dwie jednoaktowe humoreski pt. „Kozłowickie Scherloki Holmesy" i „Świetna Sposobność". Amatorzy starali się zadowolić widzów, co im się też udało, co wynikało z hucznych oklasków jakiemi ich obdarzono przez publiczność. Podczas przerw i po następującej po przedstawieniu zabawie tanecznej przygrywała ślicznie miejscowa orkiestra Tow. wycieczkowego „Jaskółka". Czysty zysk z tej imprezy przeznaczono na cele P. Cz. K.

Miasteczko. Miejscowy Klub Sportowy „Odra" odbył w niedzielę dnia 7 bm. na sali p. Żmiji przy licznym udziale członków i sympatyków sportu swe walne zebranie, któremu przewodniczył mistrz stolarski p. Gogolin. Po sprawozdaniu ustępującego Zarządu przystąpiono do wyboru nowego Zarządu na bieżący rok, w skład którego weszli pp. Pękaty Andrzej jako prezes, Gogolin jako wiceprezes, Szendzielorz jako sekretarz, Zielinski Paweł jako zastępca sekretarza, Brzoza Ryszard jako skarbnik, Szołtysek E. jako zastępca skarbnika, Kos Wiktor jako naczelnik sportu, Zakrzewski Józef jako zastępca naczelnika sportu, Wiśnicer i Heflik jako ławnicy. W skład komisji rewizyjnej wybrano pp. Knapika i J. Jureckiego zaś w skład sądu honorowego pp. Gogolina, A. Żmiję i Wiśnicera. Wspomniany Klub Sportowy obchodził w ubiegłym roku dziesiątą rocznicę swego istnienia.

SZARLEJ — W. PIEKARY

Urząd Gminy komunikuje, iż podatek od budynków, psów i opłatę kanalizacyjną za czwarty kwartał 1931 r. uiścić należało do 15 bm. Kto temu nie uczynił dotychczas zadość, podatek ten ściągnięty będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych, odsetek za zwłokę itd. w myśl istniejących przepisów.

Dnia 12 bm. odbyła się przed Sądem Grodzkim w Tarnowskich Górach rozprawa Skorupa c|a Sołtys i Kocurek o fałszywe obwinienie. Występował p. i. jako świadek naczelnik Urz. Okręgowego p. Zembok oraz porucznik p. Kruczek. Przebieg rozprawy okazał niewinność oskarżonych, wobec czego zostali uwolnieni od winy i kary.

Dnia 21 bm. odbędzie się w lokalu p. Marcinka o godz. 14-tej miesięczne zebranie Młodej Polski. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, wobec czego obecność wszystkich członków jest koniecznie pożądaną.

W niedzielę spotkał się w Tarn. Górach miejscowy K. S. Strzelec przeciwko K. S. Śląsk Tarn. Góry do rozegrania meczu przyjacielskiego, w którym „zwycięstwo odniósł gość z wynikiem 3:1. Pomimo iż Strzelec wystąpił w znacznie osłabionym składzie, odniósł chwalebne zwycięstwo, chociaż boisko nie dopisało.

Licytacja przymusowa.

We czwartek, dnia 18 lutego 1932 r. o godz. 10 przed poł. będę sprzedawał w Tarnowskich Górach przed „Hotelem pod Lipami" publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

1 kanapę pluszową, 1 lustro z podstawką, 1 bieliźniarkę i 4 krzesła z skórą obite.

SPYRA,
kom. sądowy w Tarn. Górach.

Licytacja przymusowa.

We czwartek, dnia 18 lutego 1932 r. o godz. 10-tej przedpoł. będę sprzedawał w Tarn. Górach przed Hotelem pod Lipami publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

1 szafę z lustrem, 1 umywalkę z lustrem, 1 radjo z głośnikiem, 6 krzeseł skórą obite, 1 maszynę do pisania (Kappel) i inne.

SPYRA,
kom. sąd. w Tarn. Górach.

Licytacja przymusowa.

We czwartek, dnia 18 lutego 1932 r. o godz. 10 przedpołudn. będę sprzedawał w Tarnowskich Górach przed Hotelem „pod Lipami" publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

1 kredens kuchenny,
1 szafę olszową, 1 półka kuchenna

SPYRA,
kom. sąd. w Tarn. Górach.

Licytacja przymusowa.

Dnia 18 bm. o godz. 10 przedpołudn. będę sprzedawał w Tarnowskich Górach przed Hotelem "pod Lipami"

1 maszynę do wyrobu rur (kompl.)
i 1 maszynę do pisania "Fortuna"

najwięcej dającemu za gotówkę.

Imiela, kom. sądowy.
w Tarnowskich Górach.

Licytacja przymusowa.

Dnia 18 bm. o godz. 10 przed połudn. będę sprzedawał w Tarn. Górach przed Hotelem „pod Lipami"

1 maszynę do szycia, 1 lustro, 1 bieliźniarkę, 1 małą szafkę, 1 aparat radjowy, detektor z 1 p. słuchawek, 1 szafę pod szkłem, 1 małą kramnicę i 1 szafkę półoszklonę

najwięcej dającemu za gotówkę.

Imiela, kom. sąd.
w Tarn. Górach.
ul. Łukasika 14.

Panna

z branży papierniczej może się natychmiast zgłosić. — —

Zapytania kierować do Administracji „Nowin".

Urząd Skarbowy
w Tarnowskich Górach.
L. V. 1792

Licytacja przymusowa.

W czwartek dnia 25 lutego 1932 o godz. 11-tej odbędzie się w Tarnowskich Górach przy ulicy Zamkowej 6 licytacyjna sprzedaż poniżej wyszczególnionych ruchomości:

1 maszyna do pisania
1 szafa ogniotrwała
1000 kg. żelaza okrągłego
3000 kg. „ dźwigary I.
3 maszyny do kopania ziemniaków.

Kierownik Urzędu:
Szymberski.

Podziękowanie.

Za życzliwość okazaną mi z okazji obchodu

Srebrnych godów małż.

składam tą drogą Przew. Ks. Prał. Lewkowi, członkom chóru kościelnego, kołu śpiewackiemu Im. Adama Mickiewicza, Związkowi Obrony Kresów Zachodnich, Związkowi Urzędników Państwowych Komunalnych i Samorządowych, Związkowi Powst. Śl., Tow. Polek oraz wszystkim innym moje najserdeczniejsze Bóg zapłać.

JAN POWAŁA.

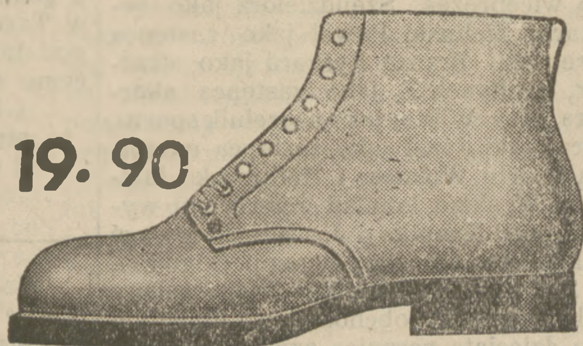
OBUWIE - ROBOCZE.

DO KAŻDEJ PRACY I NA KAŻDĄ POGODĘ.

PODCZAS MROZÓW NOŚCIE NASZE WEŁNIANE SKARPETKI — SĄ CIEPŁE TRWAŁE I TANIE.

REPARUJEMY OBUWIE nawet nie u nas kupione, w naszym warsztacie, urządzonym według najnowszych zdobyczy techniki.

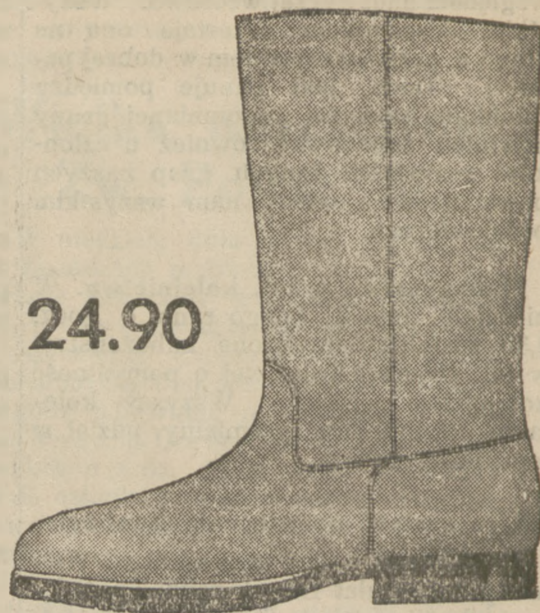
Bata



Fason 0767-00
Męskie sznurowane buciki z mocnej, dobrze przetłuszczonej skóry krowiej, na trwałej gumowej podeszwie i gumowym obcasie.



Fason 3897-82
Męskie wysokie buty całe z gumy. Najodpowiedniejsze obuwie do pracy w błocie i wodzie.



Fason 0197-00
Wysokie skórzane buty na gumowej podeszwie, do pracy w polu.
K-14-Po.

Tanie tygodnie!

Pończochy damskie jedwabnofl. 95 gr.	bielizna na pościel mtr. 88 gr.
Mocne pończochy kobiece 95 gr.	płótno na koszule 70 cm. 65 gr.
Pończochy damsk. primaMacco 148 gr.	200 m. Madapolam prima tow. 1,12 zł.
Skarpetki męskie ang. wzory 95 gr.	Białe płótno 80 cm. 95 i 85 gr.
Jedwabne majtki damskie 2,45 zł.	Kolorowe Madapolamy mtr. 0.95 zł.
Jedwabne halki ozdobione z koronkami 4,75 zł.	Prześcieradła dobry gat. 140 cm. szer. 1,78 zł.
Reformowe halki z batystu 3,65 zł.	materjał na obrusy trwałe kolory dobry gatunek 140 cm. szer. 2.45 zł,
Rękawiczki damskie prima towar duński trykot z jedwabiem 1,95 zł.	Chusteczki do nosa 48, 38, 28 i 10 gr.
wełna na pończochy wszystkie kolory, 1 wiązanka 0,45 zł.	ręczniki 95, 75, 55. i 45 gr.
kapelusze męskie 7,20, 6,80, 4,50 zł.	ręczniki waflowe tylko 45 gr.
czapki sportowe 2,35 1,95 0,95 zł.	ręczniki frotte 95, 85 i 55 gr.
krawaty 1,20 zł, 95, 75, i 48 gr.	koce flanelowe 3,60 zł.
	cerata 1 mtr. szer. 4,50 zł.
Koszule damskie 1,78, 1,18, 0,95 zł.	firany 3-częśc. ,50 zł.
„ „ batystowe haft. 2,15 zł.	materjały na firany 88 i 72 gr.
biustonosze batystowe szer. 1,25 zł.	białe fartuchy damskie 2,45 i 2,25 zł.
	kolorowe „ „ 3,60 i 3,35 zł.

Większa ilość bielizny nadkurzonej po półcenie.

Większą ilość towarów wełnianych: jak sukienki trykotowe, garnitury saneczkowe, szale, swetry, czapki itd. po półcenie.

Wszelkie inne towary obecnie po bajecznie niskich cenach.

Dom towarowy **Hermann Mitschkowski**
TARNOWSKIE GÓRY, — NAROŻNIK RYNKU.

Najkorzystniej

Miljonowe gwarancje

i najpewniej jest składać zaoszczędzone pieniądze

w Banku Ludowym
Tarnowskie Góry,
Rynek 15 I piętro.

który płaci wysokie odsetki i gwarantuje terminowy zwrot pieniędzy. Każdy oszczędzający ma prawo do korzystnych pożyczek.

Feliks-hausen

Powszechnie wiadomem jest, że koniaki i likiery
Fy. Fel. Rutkowskiego
są najlepsze i najtańsze.

Ex-quisit.

Dobrze i tanio

zakupisz wędliny, mięso, tłuszcze itp. w firmie
Kazimierz Brzostowski, Tarn. Góry
Lubliniecka 6. :—: Tel. 1008

Ogłoszenia



przynoszą wielką korzyść.

Składajcie swoje oszczędności

W ODDZIALE MIEJSKIM

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu

w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej 12 (parter)

Kasa płaci najwyższe odsetki.

Za wkłady Oszczędnościowe gwarantuje powiat tarnogórski **całym swoim majątkiem** nieruchomym i wpływami podatkowemi.

Oddział miejski załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Otwiera rachunki bieżące (Konto korrent).
Inkaso weksli. — Zakup i sprzedaż walut zagranicznych i monet złotych.

Moje

białe tygodnie

już się rozpoczęły.

Wszelkie towary podawane do sprzedaży są pierwszorzędnego gatunku po najniższych cenach

Proszę dlatego skorzystać z okazji. :—:

Równocześnie polecam na nadchodzące święta wielkanocne mój bogato zaopatrzony magazyn na materjały na suknie jak jedwabie itp. — — — —

W. Bolik, Tarnowskie Góry, — ul. Krakowska 16. —

Reklama jest dźwignią handlu!

Najtańszym i najdogodniejszym źródłem zakupu

SOLIDNYCH MEBLI

jest **Firma Bracia JOJKO**
w TARNOWSKICH GÓRACH, — NOWY RYNEK NR. 7.

Drogerja „pod Bocianem“

WŁADYSŁAW SZULGIT
Tarnowskie Góry, ulica Krakowska 17
Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:
Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Mortëina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola“ niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją.
„Wywabi“ czyści wszelkie plamy

Hurtown. **Towary kolonjalne** Detalicz.

mąkę i krupy dostarcza po cenach konkurencyjnych.

Fa. W. Borzucki.
Tarn. Góry. (pod laubami).

Restauracja i Kawiarnia „Polonja,“

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska nr. 10
poleca dobrze pielęgn. piwa tyskie, wina, wódki i likiery.
Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze.
ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE.
Dziennie koncert orkiestry 3 p. uł.
od godz. 19.30 do 1,30.
W każdą sobotę i niedzielę DANCING.
Przyjmuje zamówienia na bankiety, wieczorki itp.
CENY ZNIŻONE. *W. Szczupakowski.*

Sedlaczka wina węgierskie,
oraz wszystkie inne krajowe jak i zagraniczne
są najlepsze.

POPIERAJ **PRZEMYSŁ POLSKI!**

Red. odpow. W. Gruszka — Tarn.Góry.

Druk DRUKARNIA POLSKA, TARN. GÓRY, Rynek 13, Telefon 1034.